

Sygn. akt V KO 101/20

POSTANOWIENIE

Dnia 28 października 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Zbigniew Puskarski

w sprawie z zażalenia Ł. D.
na postanowienie prokuratora Prokuratury Rejonowej w G.
z dnia 30 czerwca 2020 r., w sprawie PR Ds. (...)
o umorzeniu śledztwa
po rozpoznaniu w Izbie Karnej
na posiedzeniu w dniu 28 października 2020 r.
wniosku Sądu Rejonowego w X.
o przekazanie sprawy do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu
na podstawie art. 37 k.p.k.

p o s t a n o w i ł:

nie uwzględnić wniosku.

UZASADNIENIE

Prokurator Prokuratury Rejonowej w G. postanowieniem z dnia 30 czerwca 2020 r., PR Ds. (...), na podstawie art. 17 § 1 pkt 1 k.p.k. umorzył śledztwo w sprawie przekroczenia uprawnień przez sędziego Sądu Okręgowego w X. w związku z rozpoznawaniem sprawy III K (...), zakończonej wyrokiem w dniu 17 listopada 2017 r., tj. o czyn z art. 231 § 1 k.k. – wobec stwierdzenia, że czyn nie zawiera znamion czynu zabronionego.

Zażalenie na to postanowienie, złożone przez Ł. D., który był oskarżonym w wymienionej sprawie, prokurator przekazał do rozpoznania Sądowi Rejonowemu w X. – z wnioskiem o nieuwzględnienie zażalenia.

Wymieniony Sąd, orzekając w IV Wydziale Karnym, postanowieniem z dnia 6 sierpnia 2020 r., sygn. akt IV Kp (...), na podstawie art. 37 k.p.k. zwrócił się do Sądu Najwyższego o rozważenie zasadności przekazania zażalenia Ł. D. do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu z uwagi na dobro wymiaru sprawiedliwości. W uzasadnieniu wskazał, iż „okoliczność, że śledztwo dotyczyło czynu sędziego Sądu Okręgowego w X. T. B., orzekającego do niedawna w tutejszym Wydziale IV Karnym Sądu Rejonowego w X., przy czym siedziba Sądu Okręgowego w X. znajduje się w tym samym budynku, może stwarzać po stronie opinii publicznej uzasadnione wątpliwości co do bezstronnego rozpoznania tej konkretnej sprawy. Utrzymywanie przez SSO T. B. kontaktów towarzyskich z sędziami tutejszego wydziału, w tym sędzią sprawozdawcą, obiektywnie może rodzić tego rodzaju wątpliwości. Za przekazaniem sprawy do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu (...) przemawia możliwość zaistnienia co najmniej u strony postępowania przekonania o powiązaniach pomiędzy sędzią orzekającym (oraz innymi sędziami Sądu Rejonowego w X.) i SSO T. B., a tym samym o rozpoznawaniu sprawy w sposób nieobiektywny”. Sąd wskazał również na fakt prowadzenia śledztwa w przedmiotowej sprawie przez Prokuraturę Rejonową w G., a nie przez właściwą miejscowo Prokuraturę Rejonową, podkreślając, że „skoro zaistniały podstawy do prowadzenia postępowania przez prokuraturę inną niż miejscowo właściwa, to tym bardziej należy uznać, że istnieją podstawy do rozpoznania zażalenia przez sąd inny, niż w niniejszej sprawie właściwy miejscowo”.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Wniosek nie zasługuje na uwzględnienie.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego niejednokrotnie wskazywano na wyjątkowy charakter przepisu art. 37 k.p.k., jako dopuszczającego możliwość odstąpienia od fundamentalnej zasady rozpoznania sprawy przez sąd właściwy miejscowo. Akcentowano również, że przekazanie sprawy do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu na podstawie tego przepisu może nastąpić m.in. wtedy, gdy realnie występują okoliczności, które mogą stwarzać uzasadnione przekonanie o braku warunków do obiektywnego rozpoznania sprawy w danym sądzie.

Argumenty przedstawione przez Sąd Rejonowy w X. nie przekonują, że w niniejszej sprawie taki przypadek występuje.

Pomijając dość osobliwą inicjatywę osoby oskarżonej w sprawie karnej, która, jak zaznaczono w wydanym przez prokuratora postanowieniu, nie poprzestała na wniesieniu środka odwoławczego od wyroku Sądu I instancji, zresztą nieuwzględnionego przez Sąd odwoławczy, ale wystąpiła też o ściganie karne sędziego za to, że wydał wyrok skazujący pomimo „szeregu dowodów wskazujących na niewinność oskarżonego”, co prokurator uznał za powód do wszczęcia śledztwa, tłumacząc decyzję enigmatycznym celem „wyjaśnienia wszystkich istotnych okoliczności zdarzenia”, w pierwszej kolejności należy zauważyć, że sprawa nie dotyczy sędziego orzekającego w sądzie właściwym do rozpoznania zażalenia, która to okoliczność hipotetycznie mogłaby przemawiać za postąpieniem po myśli art. 37 k.p.k. Obecnie sędzia, o którym jest mowa w zaskarżonym postanowieniu, orzeka w innym sądzie niż sąd właściwy, zaś kwestią mniej ważną jest kiedy odszedł z tego sądu. Idąc tokiem rozumowania Sądu, który wystąpił z inicjatywą przekazania sprawy i podkreślił, że było to niedawno, można wskazać, że trudno byłoby ustalić, jaki czas powinien upłynąć od odejścia sędziego, by kwestia jego wcześniejszego orzekania w sądzie właściwym mogła być uznana za nieistotną w kontekście stosowania art. 37 k.p.k. Za chybiony trzeba też uznać argument nawiązujący do lokalizacji sądu właściwego do rozpoznania zażalenia oraz obecnego sądu macierzystego sędziego, którego dotyczy sprawa. Fakt, że mieszczą się w tym samym budynku, nie może być uznany za okoliczność przemawiającą za przekazaniem sprawy do rozpoznania innemu sądowi, podobnie jak prowadzenie postępowania przez prokuraturę inną niż miejscowo właściwa, zwłaszcza że z akt sprawy nie wynika kto i dlaczego podjął taką decyzję. Z kolei utrzymywanie kontaktów towarzyskich przez sędziego, którego dotyczy sprawa z sędziami sądu właściwego („tutejszego wydziału”), w tym z sędzią sprawozdawcą (fakt z zasady nieznaną opinii publicznej, co do której trudno zresztą przyjąć, że może być zainteresowana przedmiotową sprawą), nie powinno być rozpatrywane w aspekcie stosowania art. 37 k.p.k., ale wyłączenia sędziego przewidzianego w art. 41 § 1 k.p.k.

Finalnie należy stwierdzić, że pochapne korzystanie z uregulowania zawartego art. 37 k.p.k. nie służy budowania autorytetu sądów, zaś rzetelne, ze szczegółowym odniesieniem się do wszystkich podniesionych przez skarżącego argumentów, rozpoznanie zażalenia wykaże obiektywizm sądu właściwego.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Najwyższy orzekł jak na wstępie.